

KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Października.

CZWARTEK.

Rok 1931.

N^o 277.

WSPOMNIENIA.

Zgon Stan: Hosjusza
Biskupa Pozn: 1738.

Gwardja Cesarzka które po wejściu do *Warszawy* i krótkim pobycie, wyruszyły dla dalszych działań wojennych, wczoraj wróciły do tutejszej stolicy. — Po przyjeździe do *Warszawy* Rzeczywistego Rady stanu *Fuhrman*, już znajdują się w tej stolicy wszyscy członkowie mający składać Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego. Dyrektorem wyznani: i oświecenia mianowany Generał Dyw: *Rautenstrauch*, sprawiedliwości Generał Dyw: *Kossecki*, spraw wewnętrznych Hrabia *Strogonów* Adjutant N. PANA, a przychodów i skarbu p. r. s. *Fuhrman*, zaś Hr: *Szarbek* Referendarz stanu, powołany do składu tegoż rządu, miał otrzymać inne przeznaczenie. — W miejsce uwolnionego od obowiązków Kommissarza cyrkułu Igo Miasta Stołecznego *Warszawy*, Stanisława *Lenczowskiego*, objął to urządowanie dawny Kommissarz tegoż cyrkułu *Alexander Sikorski*. — Słychać że Generał *Umiński* dostawszy się nad morze *Baltyckie*, odpłynął. — O cholery w *Warszawie* mało już słychać. — Odebrano z żalem mieszkańców *Warszawy* wiadomość, że JW. Generał piechoty *Lewicki*, który przez lat kilkanaście był Kommandantem tej stolicy, rozstał się z tym światem w guberni *Grodzieńskiej*. — Ciągłe ciepłote tej jesieni stały się powodem że niektóre drzewa powtórnie wypuszczają liście. — W *Krakowie* w tym czasie Kupy sprzedali bardzo znaczną ilość rozmaitych towarów przebywającym w tem mieście gościom. — Dowodzący w twierdzy *Modlinie* Hra: *Le-dóchowski* przybył do *Warszawy*. — Stroskana żona wraz z familją po zmarłym s. p. *Igna-*

cym *Bykowskim* w dniu 11 b. m. i r. zaprasza szanownych krewnych i przyjaciół na exportację ciała z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz *Powazkowski* dziś o godzinie 4 z południa odbyć się mającą.

Walenty Dębski dawniej zbiegły z więzienia *Inkwizycyjnego*, w którym zakradzież siedział, ujęty przez policją miejscową i napowrót w tymże więzieniu osadzony; (jest to drugi z zbiegłych przed niejakim czasem więźni.)

W *Poznaniu* ogłoszono, że *cholera* w *W. Xstwie* *Poznańskim* blisko jest ustania, przeto zwykłe *Jarmarki* mogą się w tem *Xięstwie* odbywać, wyjąwszy miast, w których jest jeszcze ta choroba, iakoto: w *Krotoszynie*, *Mie-dzyczeczu*, *Paszczewie*, *Bledziewie*, *Rogoznie*, *Czarkowie*, *Uściu*, *Jnowrocławiu*, *Strzelnie*, *Gniewkowie*, *Mogilnie*, *Pakości*, *Szubinie*, *Zninie*, *Nakli* i *Wągrowcu*.

(Ar: na:) Dnia 4 *Paździer*: r. b. wybuchnął pożar w mieście *Sobocie*; ogień natychmiast dom ogarnął; właściciel mieszkania chcąc ratować swe sprzęty, niewychodził z domu, tylko co zdołał unieść wyrzucił oknem; pożar wzmagał się, dym napełnił izby, w których *Gospodarz* znajdował się; pułap przepalony na głowę jego częściowo spadał. Widząc oczywiste niebezpieczeństwo, wolał na niego *Ludzie* zgromadzeni, ażeby spieszenie uchronić i życia ochraniać. Ten umęczony, ogniem zagorzały, dymem zaduszony, przytomność tracił i zamiast udania się w tę stronę, gdzie się mógł ocalić, biegł do przeciwnej izby, gdzie największy był ogień, wpada w płomienie; wło-

by, twarz i ręce już popalone niezawodny mu zgon zapowiadały, gdyż wrócić już niemógł. Widząc to obecny przy ratowaniu tej pogorze-
li, szanowny Pleban *Sobocki* WJKiędz *Antoni Ojrzanowski*, *Dziekan Strykowski*, *Kawaler Orderu Sgo Stanisława*, bezwzględny na własne niebezpieczeństwo, chociaż spadała palące się deski, wpada wśród ogromnych płomieni, chwytając już bezprzytomnego i opalonego gospodarza, na własnych go unosi rękach i ocala życie ojca licznej familii. Czyn ludzkości tak chwalebny, poświęcenia się dla bliźniego, i wyrzeczenia się siebie, cechuje prawdziwego *Kapłana*. Wdzięczność szczerą składała to skromne publicznie podziękowanie. BÓG, władza i świat niech ocenią tego prawie chęci J. P....

(Art. nad.) Dla wiadomości zasnętego cudzoziemca który tego lata spotkawszy w *Czechach* obywatela *Warszawy*, oświadczył z rozróżnieniem najtkliwszą wdzięczność czei godnemu Ojcu *Pawłowi* zakonu *Kapucyńskiego* za pociechy religijne i ratunek w nieszczęściu gdy tenże cudzoziemiec przed 30 laty znajdował się w *Warszawie*, oczem było niedawno doniesieniem w *Kurjerze*; podaliśmy iż ów szanowny *Kapłan Ojciec Paweł* oddał cnotliwą duszę BÓG, dnia 3 Października roku 1810, w wilgą uroczystości Sgo *Franciszka*. Pamięć tego wzorowego Zakonnika trwa dotąd i trwać będzie długo; był to prawdziwy pocieszyciel nieszczęśliwych. — D.

Z Petersburga. — N. CESARZ, najwyższego dowódcę portu i gubernatora wojennego w *Kronstadtzie* Wice-admirała *Rosnowa*, z powodu jego usilnego starania w uśmierzeniu cholery, udarował ozdobą brylantową orderu Sgo *Alexandra*, a dowódcę tej dywizji floty bałtyckiej Wice-admirała Hr. *Hejdena* za odnie-

sione trudy wojenne w czasie dowodzenia jego na morzu *śródziemnem*, iako też w czasie cholery w *Kronstadtzie*, mianował kawalerem orderu Sgo *Włodzimierza* 2ej klasy. — Xiążę *Sergiusz Gagaryn*, mianowany został najwyższym Mistrzem Dworu Cesarzskiego. — W państwie *Rosyjskiem* co rok powiększa się ilość wydobytego złota w górach *Uralskich*, w pierwszej połowie b. r. wydobyto 192 pudów 28 funtów, przeto 12 pudów i funtów 14 więcej niż w roku zeszłym, między wydobytem złotem było iednak mniej platyny iak dawniej.

Armja północna francuzka ma być znacznie powiększona. — Wojsko francuzkie opuszcza *Belgję*, korpus *Dragonów* Jenerała *Latarmoburga* już wyruszył do *Francji*. — Król *Neapolitański* ma wkrótce zaślubić Królową *Sardyńską* *Krystynę*, z tego powodu Xze *Kassaro* udał się do *Genui*. — W końcu s. m. przylepiono na rogach ulic przedmieścia *S. Jakóba* w *Paryżu* odezwę, których brzezi ozdobione były wielu liljami, z napisem: „Niech żyje Henryk V.” — W *Paryżu* znówu kilka zabrano numerów gazety *Codzienniej* i dziennika *Karykatura*. — Z rozkazu Ministra wojny przeniesiono zakład wojska Legji cudzoziemskiej do *Tułonu*. — Jenerał *Fabryje* żyje teraz w domowym zaciszu w iednej z wiesek francuzkich.

W żadnym kraju w stosunku ludności, iak okropnie cholera dotąd niestała się przyczyną śmierci iak w *Węgrzech*, gdyż w przeciągu 3ch miesięcy umarło osób różnego stanu do 120,000. — W *Paryżu* policja dniem i nocą śledzi niespokojnych ludzi, szuka oraz po wszystkich domach broni, prochu etc. — Słychać, że w *Akwisgranie* wkrótce zjedzie się kilku Ministrów różnych dworów *Europejskich*. — We *Francji* cena wszelkiego zboża powiększa się codziennie, z tego powodu wzna-

gałą się narzekania a nawet zaburzenia mię-
dzy ubogimi ludem po miasteczkach i wsiach;
w Jzbie deputowanych mają być podane w tej
mierze zarządze środku. — W okolicach *Du-
blina* dnia 18 z. m. zdeszczem upadło mnó-
stwo małych *rybek*, a to właśnie w tej chwili
gdy przywóz na targ wszelkiej żywności był
nadmierzajnie mały; biedni ludzie gwałtownie
rzucili się na tę zdobycz z obłoków zesa-
ną. — Listy Kupieckie donoszą, lecz jeszcze
jako wiadomość potrzebującą potwierdzenia, o
nowych zaburzeniach w Francji. — *Ojciec Szy*
wydał kilka urzędów nader użytecznych, z
których są zadowoleni wszyscy obywatele pań-
stwa *Papieżkiego*. Również i nowy Król *Sar-
dynski* ogłosił wiele ustaw dążących do uszczę-
śliwienia kraju.

Professor *Gubitz* w *Berlinie* znalazł sposób,
który ma zabezpieczyć assignacje i papiery
rządowe od fałszowania. — W *Jamajce* umarł
mistrz *Józef Ram* w 146 roku życia, pamięt-
tał on jeszcze *Xięcia Albemarle* który w ro-
ku 1687 objął rządy tej wyspy; na 25 lat
przed śmiercią, wszystkie zęby na nowo mu
odrosły i zachował je zdrowe aż do śmierci;
włosy miał całkiem siwe, pamięć zachował
zupełną równie jak i wszystkie zmysły, prócz
powonienia. Raż tylko w życiu był chory i
uleczył się orzechowym olejem.

W *Nowym Jorku* na początku roku bieżą-
cego, *Młodzian* mający lat 21, w kościele Ka-
tolickim modlił się długo i rzewnie płakał;
gdy wyszedł z kościoła, służący jakiś uprzej-
mie zapytał go o przyczynę płaczu; *Młodzian*,
przystojny bardzo, opowiada że w ciągu tygo-
dnia umarli jego *Ojciec* i *Matka*, dawniej ma-
łężni, lecz przez nieszczęśliwe wypadki przy-
wiedzeni do takiego ubóstwa że ten Syn pra-
cą swą żywił ich do zgonu, że zaś był nie-
zmiernie przywiązany do Rodziców, nie go po-

ich stracić pocieszyć nie może. W godzinę za-
ieżdża karetą przed ubogie mieszkanie *Mło-
dziana*; tenże służący prosi go aby rączył od-
wiedzieć iego *Panią* która ma mu powierzyć
bardzo ważny interes: *Młodzian* niechęć wsiąść
do karety, lecz piechotą udaje się do zwywa-
iającej go *Pani*. Wchodzi do przepysznego umie-
blowanych pokoi, właścicielka rzecze: „Je-
stem wdową, bezdzietną, mam lat 55, do-
chód mój roczny przynosi 20,000 dolarów; ie-
stem łagodną, cierpliwą; widziałam cie gor-
liwie modlącego się w kościele; dowiadywałam
się kto jesteś i jakie masz serce; jeśli po u-
tracie dobrych Rodziców żądasz znaleźć istotę
któraby ci ich zastąpiła, pojmij mnie jako
małżonkę, a z moim sercem weźmiesz cały mój
małątek.“ *Młodzian* żądał czasu pół roku i
dla odbycia żałoby po rodzicach i dla wła-
stemnego rozpatrzenia serce obu. Pół roku u-
płynęło; poczem nastąpiło wesele tej oso-
bliwszej pary. Dziennik *Londyński Damski*,
opisał to zdarzenie weszłym miesiącu.

W wczorajszym kurjerze na stronnicy 1344
między doniesieniami umieszczony artykuł o
Sukcessorach ś. p. Jenerała *Lewickiego*, był
podany niewłaściwie, i niniejszem odwołuje się.
PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Ciechocki Kapitan artyl: z *Mławskiego*, Szczepko-
wski Woj: oby: *Pisarzewski* Maior i *Koźuchowski*
Kapitan z *Modlina*, *Kochanowski* Nera: oby: z *Ka-
mienicy*, *Obniski* Fr: oby: z *Białskiego*, *Krański*
Poru: *W. Roś*: z *Brześcia Litew.*, *Mostowski* Mac:
oby: z *Łomży*, *Rogowski* Kapitan z *Krakowa*, *Has-
smann* Regent z *Radomia*, *Okecki* Fr: oby: z *Batka*,
Dąbrowski Adam Kapit: z *Płocka*, *Dąbrowski* Jgn:
oby: z *Kniańskiego*, *Gorecka* Anna oby: z *Nieszawy*
Gojski Mac: oby: a *Szczutkowa*, *Bither* Lud: *Budo-
wniecy* i *Rogucki* Stan: *Kassjer* z *Łęczycy*, *Skar-
bek* Józ: *Hrabia* Maior z *Rypina*, *Herman* George
Pastor *Ewangie*: z *Poznań*.

DONIESIENIA.

Po rozwałonym domu przy ulicy *Sto-Jańskiej* jest

do sprzedania Cegła, Drzwi, Okna, Żelastwo i t. p. Gruz drobny, życzący może brać bezpłatnie. Ktoby jakowe życzył nabyć, zgłosi się pod Nimer 499 przy ulicy Podwał do Godlewskiego.

W dniu wczorajszym zgubiono na ulicy Furmańskiej PULJARES satjanowy, na jednej stronie tego znajdował się widok Mennicy, a na 2giej Banku Polskiego, w którym było 300 kilkadziesiąt złotych i notatki. Znalazca raczy oddać puljares z 300 zł. do Drukarni Kurjera Warszawskiego, a resztę zatrzyma sobie w nagrodę.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Podając do wiadomości publicznej że następujące bilety zastawne lombardowe iako to: Nro 5,800, na złp: 360. Nr 4,705, na złp: 60. Nr 9,724, na zł: 50. Nr 3,805, na złp: 120. Nro 6,339, na złp: 320. Nr 6,340, na zł: 150. Nr 6,341, na zł: 180. Nr 6,509, na złp: 30. Nr 2,026, na złp: 700. Nro 6,966, na zł: 100. Nr 4,470, na zł: 450. Nr 2,943, na zł: 50. Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowałyby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia 16 Listopada r. b. do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywającej, zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych, nowe bilety będące tym jedynie osobom za opłaceniem przypadających należności wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — Prezydent, *Łaszczyński*. — Sekretarz Generalny *G. Jachotkowski*.

Kommissja Nadzoru Budowl Korony. Podaje do publicznej wiadomości, iż w Zamku Królewskim w Biorze swoim w d. 25 m. i. r. b. o godzinie 10 z rana, odbędzie się licytacja in plus na wydzierżawienie oberży w Łazienkach Królewskich eksystującej. Warunki każdego czasu przejrzane być mogą. — Z polecenia Komisji, *Emich* Sekretarz.

Ostrzega się że Listy zastawne z Nr 161,967 lit; B. na 5000 zł. i Nr 91,344 lit. C. na zł: 1000 skradzione zostały. Ktoby takowe chciał nabyć, na straż narażonem będzie, gdy już przedsięwzięto kroki przez właściciela dla odzyskania onych.

We wsi GORCE pod Warszawą Propinacjami Młyn wietrzny do wydzierżawienia, a w ODOLANACH kolonja 1 i 14 do sprzedaży lub dzierżawy, i Ko-

nie angлизowane, karecianne, rosła do zbycia. Informacja w Domu Paca przy ulicy Miodowej Nr 4. na 1szym piętrze od ulicy.

FOLWARK Lgniąca w Obwodzie Pułtuskim, miła od Pułtuszka, a 5 mil od Warszawy, jest do wypuszczenia w dzierżawę, z zebrałą kręstencją i z obsiewem oziminy. Ktoby sobie życzył wziąć w tym czasie, zgłosi się do właściciela mieszkającego w Pokrzywnicy pod Pułtuskim.

Tak z poprzedniego zarządu wsiami iako i z pobytu dość długiego w roku zeszłym w okolicy Magdeburga i Sazonji, w miejscach celujących wzorowem gospodarstwem i zarodowemi owczarniami; na byłem gruntownych wiadomości korzystnego dyrygowania gospodarstwem wiejskiem, poprawianiem i hodowaniem owiec wysokiej cienkości, życzę sobie być umieszczony iako ZARZADCA DOBR w bliskości lub odległych prowincjach Rossji; bliższa wiadomość w handlu W. Skwarców przy ulicy Senatorskiej Nro 451.

W dniu wczorajszym zgubiono PULJARES skórkowy, stary, z tabliczkami żyfrowemi, z zatyczką blaszaną; znajdowały się w nim dymissje i świadectwo z pułku 1go strzel; pieasz: należące do Edwarda Gałczyńskiego. Znalazca raczy oddać za nagrodą do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

SZYLDY do SZYNKOW według przepisu *Urzędu Muncypalnego M. S. Warszawy* robione odebrać mogą JPanowie Szynkarze w Fabryce wyrobów metalów i lakierowanych przy ulicy Sto. Krzyńskiej Nro 1337 w Kancellariach *Kommissarzy Cyrkutowych*. Z blachy w piecu po obu stronach lakierowane, ezerwone z napisem białym SZYNK PIWA i WODKI po zł: 3, białe z napisem czarnym SZYNK PIWA zł. 2 gr. 15.

Pod kolumnami przy ulicy Miodowej w pałacu Dymańskiego jest do najęcia od każdego czasu SKLEP. Mający chęć najęcia raczy się udać do handlu winnego obok będącego.

W possessji Szuberta przy ulicy Twardej pod Nr 1086 jest LOKAL na 1szym piętrze do najęcia każdego czasu, złożony z dwóch większych i trzech mniejszych pokoi, razem lub na połowę.

Krawiec męzki J. SABO przeniósł swe mieszkanie przy ulicy Podwale w domu Wżnej Dobrycz pod Nr 497 Lit: C.

Dziś rano stopni ciepła 8. Wczoraj w połu: 17.